Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 444. Wilno, dn. 16 maja 1931 roku.

Treść numeru:

------oooooO§Oooooo------

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

K o n f e r e n c j a p o l s k o - l i t e w s k a w G e n e w i e . Stosownie do polecenia Rady Ligi Narodów miały się odbyć rokowania między rządem polskim a litewskim w sprawie uregulowania ruchu na granicznych odcinkach rzecznych jako uzupełnienie obowiązującego układu o ruchu granicznym. Mimo zlecenia Rady Ligi, oraz kilkakrotnych propozycyj polskich, rząd litewski nie dał dotychczas żadnej odpowiedzi, dopiero kilka dni temu zwrócił się on z propozycją odbycia pierwszej konferencji w tej sprawie w czasie obecnej sesji w Genewie.

Rząd polski propozycję tę przyjął i rokowania rozpoczną się dnia 16 b.m. Delegat litewski p.Klimas przyjeżdża 16.b.m. do Genewy. Dyr.Gabinetu Min.Spr.Zagr. p.Szumlakowski, który był przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań z Litwą, odbył w kuluarach Ligi dłuższą konferencję z p.Zauniusem.-

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

S t a n p r z e m y s ł u l i t e w s k i e g o w 1 9 3 0 r .- Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.105/, stan przemysłu litewskiego przedstawił się w 1930 r., według obliczeń Centralnego Biura Statystycznego jak następuje:

Branże przemysłu	1 9 3 0 r . Ilość zakładów	Liczba robotników.
Przemysł rolny,obróbka kamieni, torf.	113	2.300
Przemysł metalurgiczny	90	2.100
Przemysł chemiczny	53	900
Przemysł skórniczy	40	700
Przemysł tekstylny	58	2.200
Przemysł drzewny	178	3.000
Papier i poligrafja	64	2.300
Przemysł spożywczy	268	3.800
Ubrania i obuwie	154	2.000
Stacje elektryczne, gaz, kanalizacja	26	500
Ogółem:	1.044.	19.800.-

W 1930 r. zakładów przemysłowych było o 17 więcej niż w 1929 r.-Liczba robotników wzrosła o 200 osób.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

S y t u a c j a w e w n ę t r z n a n a L i t w i e w u j ę c i u "S i e g o d n i a ".

"Siegodnia" Nr.134 z dn.16.V.1931 r. Artykuł p.t. "Sprawy litewskie". Streszczenie:

Okoliczność, że premjerem i Ministrem Finansów Litwy jest p.Tubelis z zawodu ekonomista wpłynęła niewątpliwie na to, że środkiem ciężkości polityki rządowej jest ekonomika. W tej dziedzinie rząd osiągnął w latach ostatnich bardzo wiele, zyskując nawet uznanie w sferach opozycyjnych.

Finansowa sytuacja kraju, jak to wynika z urzędowych danych jest zupełnie zadawalniająca. Pokrycie banknotów w złocie i walutach wysokocennych dochodzi do 108%.Wprowadzono jednolity system pieniężny. O pomyślnym stanie finansowym kraju świadczyć może chociażby fakt, że rząd litewski sam zaproponował syndykatowi szwedzkiemu wniesienie tylko połowy raty przypadającej z tytułu pożyczki szwedzkiej wzamian za monopol zapałczany.

Na Litwie nie słychać skarg na nieustanny wzrost licznych protestowanych weksli, co się tak często słyszy w innych krajach. Litwa przechodzi do nowych gałęzi rolnictwa, przyczem proces ten odbywa się całkiem normalnie i nowy ustrój ekonomiczny kraju w zupełności potrzebom jego odpowiada.

Jeżeli chodzi o stosunek rządu do Watykanu i duchowieństwa katolickiego, podzielają go nawet niektóre grupy opozycyjne. Ludowcy i socjaldemokraci stoją nawet na stanowisku jeszcze radykalniejszem.

W zakresie polityki zagranicznej w pewnych kwestjach, żadnych rozbieżności w poglądach litewskich zauważyć się nie daje. Taktyka rządów podlegać może wprawdzie krytyce, lecz zasadnicza linja wytyczna np. w sprawie polskiej jest wyrazem programu zarówno partji rządzącej, jak opozycji.

W związku z realnemi rezultatami w różnych dziedzinach życia państwowego, rząd litewski zajął się sprawą normalizacji stosunków wewnętrznych. Rozpisanie wyborów do samorządów uważać należy za pierwszy etat na tej drodze.

Ustawa o samorządach wniosła pewne ożywienie w nastroje publiczne na Litwie mimo że, jak wiadomo, partje opozycyjne zdecydowały nie brać udziału w wyborach. W związku z wyborami aktualną jest kwestja obsadzenia stanowiska burmistrza kowieńskiego. Wymienia się 3 nazwiska: dotychczasowego burmistrza Wilejszysa, b.Min. Spraw Wewn. Arawicza i Min.Sprawiedliwości Żylińskiego. Trudno narazie orzec, który z nich zostanie burmistrzem. To pewna, że walka o fotel burmistrzowski będzie ożywiona.

Na dalszym planie są wybory prezydenta oraz wybory do sejmu. Właściwie mówiąc sprawa wyborów do samorządów i do sejmu powinna była już dawno być rozstrzygnięta. Jedynie trudnościom natury zagranicznej i wewnętrzno-politycznej przypisać należy dotychczasową zwłokę rządu w tej dziedzinie.

Naogół biorąc daje się już zauważyć na Litwie pewne przyśpieszenie tętna życia publicznego i politycznego. Stan wojenny zobowiązuje wprawdzie nadal. Jednak uczyniono już w tym względzie wyłom przez zniesienie zakazu ruchu ulicznego w nocy. Krok ten nie wywołał żadnych niepożądanych dla spokoju publicznego następstw, świadcząc o stabilizacji życia wewnętrznego kraju. W związku z tem podejmie rząd dalsze kroki w kierunku powrotu Litwy do normalnego, państwowego bytu.

"L i e t u v o s A i d a s" o z a j ś c i u w B a z y l i c e k o w i e ń s k i e j .

"Lietuvos Aidas" Nr.105. z dn.12.V.1931 r.Art.p.t. "Pierwsze owoce". Streszczenie:

Spragnieni władzy politykujący księża, za nakazem z góry i pod wpływem agitacji głośnego"K.A.K." zapominają o czci należnej domom Bożym i prowadzą z ambony przeciwrządową agitację polityczną. Rachuby swe księża opierają na tem, iż z jednej strony w kościele nie zabraknie im słuchaczy, z drugiej zaś ich słowa przyjmowane są jako rzecz niepodlegająca kwestji, nieomal głos Boga.

Wogóle ambona kościelna dużo zyskuje w porównaniu z trybuną wiecową. Podczas gdy na wiecu można usłyszeć nietylko nieprzyjemne repliki, lecz nawet oberwać, w kościele bronią politykującego księdza jego szaty duchowne i autorytet Boga. Nadto nie trzeba

się obawiać policji ani prawa. Ani policja nie odważy się na interwencję, chociażby ksiądz niewiedzieć co mówił, ani ostatecznie sąd nie pociągnie do odpowiedzialności. W każdym razie są to drażliwe sprawy, i nawet w razie zastosowania wymiaru sprawiedliwości politykujący ksiądz niewiele na tem straci, a zyska natomiast aureolę męczeństwa. Jakże więc nie skorzystać tym księżom z doskonałej okazji? Oczywiście korzystają z niej i przeto ambony w kościołach stały się trybunami politycznemi, a kazania - wiecami. "Wszechmocny K.A.K."nie poprzestaje jednak na księżach agitatorach, wpadł on na pomysł, iż kazania polityczne w kościołach mogą również wygłaszać studenci, słusznie przypuszczając, iż niejeden z nich wywiąże się z tego lepiej,niż jakiś staruszek proboszcz. Niedawno właśnie zdarzył się na prowincji autentyczny wypadek wystąpienia w kościele osoby świeckiej - studenta.

Nic jednak nie jest wieczne pod słońcem - i z agitacji w kościele nie zawsze będzie można korzystać. Nawet najlepsi katolicy zaczną traktować kazania, jako wiece, a na księży spoglądać jako na agitatorów wiecowych, i wtedy nic już nie pomogą szaty duchowne. Nawet obecnie już doczekaliśmy się tego, iż ludzie świeccy zaczynają zwracać się z replikami do księży w kościołach. A nawet pewien ksiądz mimo, że grozi mu za to kara bardziej bolesna, niż u sędziego pokoju, nie mógł się powstrzymać w kościele od repliki pod adresem agitującego w tym czasie księdza.-

K r o n i k a .

Z a j ś c i e w B a z y l i c e k o w i e ń s k i e j . Dn.10.V. w niedzielę w Bazylice kowieńskiej po ukończeniu kazania ks.Dagilis zwrócił się do zgromadzonych w kościele z prośbą, by od poniedziałku, czyli w dnie Krzyżowe, wszyscy wierni zanosili modły za tych kilku księży i studentów, którzy w bieżącym tygodniu będą sądzeni przez Sąd Wojenny za to, że podnieśli głos przeciwko prześladowaniu katolików. Jeżeli oskarżeni zostaną ukarani, ks. Dagilis prosił wiernych by się modlili o udzielenie im przez Boga siły, potrzebnej do zniesienia tego ciosu.

Na to odezwanie się ks.Dagilisa ks.Joczus, zasiadający w konfesjonale, powstał ze swego miejsca i zwrócił się do wiernych z prośbą, by zanosili modły i prosili Boga, aby Sąd Wojenny stosownie ukarał wymienionych księży i studentów, a to za szerzenie w kościołach agitacji przeciwrządowej. Następnie ks.Joczus oświadczył pobożnym, iż ci księża, którzy nie agitują przeciwko rządowi i nie posługują się kościołem w celach politycznych, wcale nie ulegają żadnym karom.

Zgromadzeni otoczyli ks.Joczusa, słuchając słów jego, na co ks.Dagilis zaintonował "Anioł Pański".

P r z y w r ó c e n i e p r a w p r a ł a t o w i O l s z e w s k i e m u . Aktem prezydenta Republiki Litewskiej przywrócono prawa obywatelskie b.prałatowi Olszewskiemu.

W i e l k i p o ż a r w g m a c h u o p e r y . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.106/, dn.14.V r.b. wybuchł pożar w składzie dekoracyj i kostjumów państwowej opery kowieńskiej. Płomienie objęły natychmiast łatwopalny materjał, tak iż nic nie dało się uratować. Straty są olbrzymie. Teatr został na długo unieruchomiony.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

S k a r g a k ł a j p e d z k a w L i d z e N a r o d ó w . Dn.15 maja r.b. w Sekretarjacie Ligi Narodów została złożona skarga mieszkańców Kłajpedy na rząd litewski o niewykonanie konwencji paryskiej.-